

Teza: k.p.k. uzasadnienie orzeczenia

Lakoniczność uzasadnienia orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego nie musi powodować braku możliwości przeprowadzenia kontroli instancyjnej.

Sygn. akt WO-7/16

ORZECZENIE

z dnia 7 kwietnia 2016 roku

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie w składzie następującym:

Przewodniczący: SWSD Jarosław Sobutka

Sędziowie: SWSD Emilia Wanda Małkowska /sprawozdawca/

SWSD Elżbieta Kucharska

Protokolant: Kamila Kamińska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego r.pr. Krzysztofa Bodio po rozpoznaniu w dniu 7 kwietnia 2016 r. na rozprawie sprawy radcy prawnego A. L.

obwinionego o czyn z art. 64 ust.1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 47 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego z powodu odwołania pokrzywdzonej od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Katowicach z dnia 27 października 2015 r. sygn. akt D 46/K/2015

orzeka:

1.

utrzymać w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Katowicach z dnia 27 października 2015 r.,

2.

koszty postępowania odwoławczego w kwocie 1.000 zł (słownie: jeden tysiąc zł) ponosi Krajowa Izba Radców Prawnych w Warszawie.

Uzasadnienie

Pismem z dnia 2 kwietnia 2013r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Katowicach, złożył wniosek (K-53) do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego w Katowicach o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego przeciwko r.pr A. L. o to ,

że w Pszczynie w okresie od 8 grudnia 2011r. , działając jako pełnomocnik L. W. nie uzyskał pisemnej zgody swojej klientki na zaniechanie wniesienia apelacji od postanowienia Sądu Rejonowego w P. z dnia 8 grudnia 2011r. (sygn.. akt. (...)) ani też jeśli w jego opinii wniesienie apelacji było bezzasadne i klientka nie zgodziła się z jego stanowiskiem, nie wypowiedział jej pełnomocnictwa w terminie umożliwiającym powierzenie sprawy i wniesienie środka odwoławczego innej osobie tj. o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 pkt 2 Ustawy o Radcach Prawnych w zw. z art 28 ust. 6 i 8 zd. 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w Katowicach, po ponownym rozpoznaniu sprawy

r.pr. A. L. obwinionego oto,

że w grudniu 2011r. W P. działając jako pełnomocnik L. W. po poinformowaniu jej o niecelowości wnoszenia środka odwoławczego od postanowienia Sądu Rejonowego w P. z dnia 8.12.2011r. , sygn. akt(...) nie wypowiedział jej pełnomocnictwa w czasie umożliwiającym wniesienia apelacji, tj. o czyn z art 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych (tj. Dz.U. z 2015r. poz. 507 z zm.) w zw. z art. 47 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (uchwała nr 3/K/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014r.

orzekł o uniewinnieniu obwinionego r.pr. A. L. od popełnionego mu zarzucanego mu czynu. Kosztami postępowania dyscyplinarnego obciążył Okręgową Izbę Radców Prawnych w Katowicach.

W uzasadnieniu swojego orzeczenia, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w Katowicach podał, swoje ustalenie faktyczne. To, że skarżąca L. W. w dniu 3 listopada 2010r. złożyła za pośrednictwem swojego pełnomocnika r. pr. A. L., wniosek o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po zmarłej matce M. W.. Wniosek ten został oddalony przez Sąd Rejonowy w P. postanowieniem z dnia 8 grudnia 2011r. Sygn. akt (...)

Nadto Sąd I Instancji ustalił, iż w dniu wydania postanowienia, na korytarzu Sądu obwiniony zaprosił skarżącą do swojej kancelarii, która w drodze do kancelarii zapytała kiedy zostanie złożona apelacja. W odpowiedzi obwiniony przedstawił swoje stanowisko o tym, że wniesienie apelacji w tej sprawie jest niecelowe, na co otrzymał odpowiedź od skarżącej, żeby nie składać apelacji, bo chciejnie będzie spłacać ziemią. Dalej w uzasadnieniu Okręgowy Sąd Dyscyplinarny podnosi, że ustalając stan faktyczny wziął pod uwagę wyjaśnienia obwinionego jak i zeznania skarżącej, oraz dokumenty. Przy tym dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego, gdyż były one konsekwentne, spójne, logiczne i korespondowały w części z zeznaniami skarżącej.

Od powyższego orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego w K. skarżąca L. W. złożyła w terminie odwołanie, w którym wnosi:

- o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez uznanie obwinionego za winnego zarzucanego mu czynu;

ewentualnie o

- uchylene orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W swoim odwołaniu zarzuca orzeczeniu:

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na daniu wiary wyjaśnieniom obwinionego podczas gdy w skardze jak i w uprzednich zeznaniach wskazywała ona na to, że żądała sporządzenia apelacji;
- naruszenie przepisów postępowania przez oparcie rozstrzygnięcia jedynie na wyjaśnieniach obwinionego i zeznaniach skarżącej złożonych w toku ponownego rozpoznania sprawy z pominięciem uprzedniego wyjaśnienia obwinionego i jej zeznań, które wówczas, podczas pierwszego rozpatrzenia sprawy, były podstawą uznania obwinionego za winnego;
- naruszenie art. 5 § 2 k.p.k. przez przyjęcie , że w sprawie występują wątpliwości i wobec tego należało zastosować zasadę domniemania niewinności, bez wyjaśnienia jakie to były wątpliwości.

W uzasadnieniu odwołania skarżąca podnosi to, że uprzednio w dniu 3 czerwca 2013r. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny uznał obwinionego winnym za ten czyn. Jej zdaniem ustalenia Sądu po ponownym rozpoznaniu są sprzeczne, bo Sąd pominął jej pierwotne zeznania, zeznania jej męża, a także pominął wyjaśnienia obwinionego złożone w poprzednim postępowaniu. Orzeczenie zostało więc oparte na niepełnym materiale dowodowym. Dalej uważa, że niezrozumiałe jest dla niej zastosowanie zasady uznania niewinności. Zarzuca w uzasadnieniu orzeczenia Sądu lakoniczność, oraz wewnętrzną sprzeczność.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny, po rozpoznaniu odwołania skarżącej, orzekł o utrzymaniu w mocy zaskarżonego orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego OIRP w Katowicach.

W toku postępowania, Sąd I instancji dokonał bezspornego ustalenia stanu faktycznego, co do złożenia przed Sądem Rejonowym w P. wniosku o zmianę stwierdzenia nabycia spadku i jego oddalenia. Ustalenie zaś stanu faktycznego, co do stanowiska skarżącej o odstąpieniu od apelacji, oparł na jej zeznaniu i wyjaśnieniach obwinionego złożonych podczas ponownego rozpoznania sprawy. Sąd dał wiarę obwinionemu, co do tego, iż poinformował on skarżącą podczas rozmowy, o bezcelowości wnoszenia apelacji, a ona zgodziła się z tym, mówiąc, że sama przekaze ziemię chrześnicy. Wyższy Sąd Dyscyplinarny uznał za niezasadne zarzuty o tym, iż orzekający Sąd I instancji, rozpoznając ponownie sprawę, oparł się na niepełnym materiale dowodowym. Wręcz przeciwnie, dla wyrobienia sobie poglądu i własnej oceny, co do ich wiarygodności, przeprowadził bezpośrednio dowód z zeznania skarżącej i wyjaśnienia obwinionego.

Sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i w oparciu o swoje doświadczenie życiowe. Nie trafny jest też zarzut odwołania, co do tego, że orzeczenie opiera się jedynie na tym, co podał obwiniony. Sąd I Instancji poddał ocenie także zeznanie skarżącej i dokumenty. Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważył materiał dowodowy jako całość, dokonał wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc odniósł je do całości.

Sąd nie dał wiary, zeznaniom skarżącej, że nie odstąpiła od wnoszeniu apelacji. Z tej oceny wynika trafne ustalenie, że obwiniony nie dopuścił się popełnienia zarzuconego mu przewinienia dyscyplinarnego. Nie wystarczy zarzut stwierdzenia wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych odwołujących się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącej odpowiada rzeczywistości, Trzeba jeszcze wskazać, jakie kryteria oceny wiarygodności naruszył Sąd. Jakże przyczyną dyskwalifikują postępowanie Sądu w ocenie wiarygodności.

Natomiast, odwołanie słusznie podnosi lakoniczność uzasadnienia orzeczenia Okręgowego Sadu Dyscyplinarnego, nie prowadziło to jednak w tej sprawie, do uniemożliwienia przeprowadzenia kontroli instancyjnej. Tak samo słuszny jest zarzut nie określenia w uzasadnieniu orzeczenia, na czym polegało zastosowanie domniemania niewinności. Zdaniem skarżącej - jak podnosi w odwołaniu, - materiał dowodowy jest pełny, tyle że według niej, świadczy o winie obwinionego.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny stoi na stanowisku, że w sprawie tej Sąd I Instancji jednoznacznie ocenił ten pełny materiał dowodowy, dał wiarę obwinionemu i ustalił, że nie popełnił on przewinienia dyscyplinarnego. Utrzymując orzeczenie w mocy, wziął pod uwagę to, że przeprowadzenie ponowne postępowania, zebranie dowodów, ich ocena, była słuszną podstawą do ustalenia, że obwiniony nie dopuścił się tego przewinienia, a tym samym do jego uniewinnienia.

Równocześnie Wyższy Sad Dyscyplinarny orzekł, iż koszty postępowania odwoławczego - wobec utrzymania w mocy uniewinnienia - w kwocie zryczałtowanej 1000 zł. - ponosi Krajowa Izba Radców Prawnych w Warszawie.

O kosztach postępowania Wyższy Sąd Dyscyplinarny orzekł na podstawie art. 70⁶ ust. 1 i 2 Ustawy o radcach prawnych w związku z §1 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 Uchwały Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015r. nr 86/IX/2015.